

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złozenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr.
na str. 2-lin. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok VI.

Nowe Miasto Lubawskie, wtorek, 6 kwietnia 1937 r.

Nr. 40

Po łapach tych, którzy przeszkadzają.

Od pewnego czasu odbijamy systematycznie i stale od „dna“ kryzysu. Sprawozdanie urzędu statystycznego, relacje, zbierane przez B. G. K., świadczą o powolnej ale stałej poprawie. Czytamy więc ostatnio np. że „zapotrzebowanie na żelazo wzrosło do tego stopnia, iż niektóre huty nie mogą nadążyć z zaopatrywaniem odbiorców w swe wytwory“. Czytamy że „do odlewni maszynowych napływają wciąż nowe zamówienia“. Czytamy że „fabryki maszyn rolniczych przewidują znaczną zwiększoną obrotów“. Czytamy, że „fabryki drutu i gwoździ zwiększyły swój zbył“, że „zatrudnienie w fabrykach przemysłu bawełnianego wzrosło znacznie“, że „obroty w przemyśle konfekcyjnym podniosły się, gdyż sprzedaje się więcej odzieży męskiej i damskiej“, że „fabryki obuwnicze mechanicznego również odczuły poprawę“ itd. itd.

A więc: nareszcie radosne słowa „wzrost“, luzujące smutne wyrazy, jakie przez szereg lat się powtarzały: kureczenie się, zanik... zastój.

I w tym właśnie momencie, kiedy koło rozpędowe naszego życia gospodarczego wytwarza coraz lepsze warunki koniunkturalne, wytwarza coraz pomyślniejsze warunki zarówno dla wytwórczości, jak i dla zbytu towarów — w tym momencie widzimy ręce wyciągnięte, by w sprzeczny tego koła rozpędowego wsadzić hamulce... Jesteśmy świadkami zakusów, mających na celu powstrzymanie ruchu wzwyż, hamowanie poprawy. Drożyzna cen, spekulacja na nadmierne zyski, egoizm skartelizowanego i nieskartelizowanego przemysłu — oto groźne zjawisko, mogące nie tylko powstrzymać, ale nawet unicestwić tak pięknie zapowiadającą się poprawę w naszym życiu gospodarczym.

Egoizm bowiem kapitalistyczny stoi nadal na błędnym stanowisku: lepiej sprzedawać mniej towaru, a za to po wysokiej cenie. Gdy jedynie racjonalne, jedynie zdrowe stanowisko brzmi: produkować jak najwięcej i sprzedawać jak najtaniej.

Tylko wielkie obroty wewnętrzne, tylko powiększenie zatrudnienia, tylko zdobywanie nowych rzesz odbiorców przy pomocy tanioci towaru — wejdzie do pożądanego celu. Odwrócenie natomiast tej zasadniczej linii — prowadzi do klęski zarówno z punktu widzenia dochodów państwa, jak i żywotnych interesów najszerzych warstw ludności.

Nie po to bowiem państwo czyniło przez szereg lat kryzysu heroiczne wysiłki dla powstrzymania fatalnego pochodu deficytu i utrzymania waluty, nie po to świat pracowniczy świadczył hojną ręką na rzecz dobra powszechnego, nie po to rolnik odmawiał sobie wszystkiego — i narzędzi pracy i najedzenia się do syta — nie po to ludzie o stałych poborach przechodzili lekcję oszczędzania na najniezbędniejszych potrzebach życiowych, aby obecnie, gdy wreszcie koniunktura zmieniła się na lepsze, stawać się łupem spekulacji drożyznianej i przepłacać towary dla bogacenia się nielicznej warstwy kapitalistyczno-przemysłowej.

Poprawa, od pewnego czasu widoczna we wszystkich niemal gałęziach wytwórczości, musi być utrzymana. Musi być podpierana, by nadal rosła. I to bez względu na to, czy się egoizmowi kapitalistyczno-przemysłowemu podobą, czy nie.

Rozbudowa gospodarcza Polski — to rozbudowa jej potęgi, wartości kulturalnych i materialnych. To odbudowa dobrobytu szerokich mas pracowniczych. W pochodzie ku realizacji tych celów nie wolno ani na jeden moment się zatrzymać. Każda zaś sztuczna, z egoizmu i spekulacji jedynie zrodzona przeszkoda, musi być bezwzględnie usunięta i w zarodku zduszona.

Stabilizacja gospodarcza i polityczna Polski niechętnie jest widziana przez cały szereg

czynników nie koniecznie wewnętrzno-polskich. Na naszą niekorzyść pracują siły z różnych międzynarodówek, dla których rozbudowana gospodarczo i skonsolidowana politycznie Polska w wysokim stopniu jest niepożądana.

Zdrowa opinia publiczna szerokich mas społecznych poprze każde zarządzenie naszych władz, zmierzające do ukrócenia i zduszenia nieuzasadnionej gospodarczo spekulacji.

Rozwiązanie Rady m. Łodzi.

WARSZAWA. Minister spraw wewnętrznych na podstawie przepisów ustawy samorządowej decyzją z dnia 31 marca br. rozwiązał Radę miejską miasta Łodzi z motywów następujących:

Pismem z dnia 24 lutego br., Rada miejska m. Łodzi, zgodnie z wymaganiami ustawy samorządowej, została pod rygorem rozwiązania wezwana:

1. Do podjęcia normalnej pracy w ramach cięższych na niej zadań i obowiązków, w szczególności natychmiastowego podjęcia prac nad preliminarzem budżetowym oraz uchwalenia w terminie 2 tygodni pożyczek niezbędnych dla zatrudnienia bezrobotnych i prowadzenia normalnej gospodarki w ub. roku budżetowym i w roku budżetowym 1937/38, oraz

2. Do zaniechania niewłaściwego postępowania. Na posiedzeniu Rady miejskiej m. Łodzi w dniu 3 marca 1937 r. po odczytaniu przez przewodniczącego tego wezwania, większość Rady zgłosiła oświadczenie, z którego wynikało, iż nie przystąpi ona do obrad nad preliminarzem budżetowym na rok 1937/38 do czasu zatwierdzenia przez władze całości wybranego zarządu miejskiego.

W rezultacie zarówno na posiedzeniu w dniu 3 marca, jak też w dniach 10 i 16 marca br. rada miejska m. Łodzi do obrad nad preliminarzem budżetowym nie przystąpiła, nie dopełniając tem samem swego kardynalnego obowiązku, jakim jest uchwalenie budżetu i umożliwienie przez to zarządowi miejskiemu prowadzenie prawidłowej gospodarki miejskiej i naruszając przepisy artykułu 69 ustawy samorządowej. Rada miejska m. Łodzi na posiedzeniach w dniach 3, 10 i 16 marca br. nie uchwaliła również pożyczek, niezbędnych do wykonywania normalnej gospodarki oraz prowadzenia robót inwestycyjnych i zatrudnienia bezrobotnych, do czego była wezwana pismem z dnia 24 lutego br.

Postępowaniem tem rada miejska dała dowód nieudolnego i niedbałego traktowania istotnych interesów gospodarczych gminy, naruszając przepisy ustawy samorządowej.

3. Rada miejska m. Łodzi mimo wezwania dopuszcza się w dalszym ciągu gorszących zajęć oraz toleruje wśród swoich członków bez względu na ugrupowanie, wystąpienia publiczne na posiedzeniach rady, które uwłaczają powadze i obniżają zaufanie, jakim powinny cieszyć się organa administracji publicznej, przez co naruszono artykuł 69 ustawy samorządowej. Dowodem tego są liczne fakty niedopuszczania do przemówień, opuszczania gremialnie swoich miejsc, a nawet wszczynania bójek, co zostało wytknięte w upomnieniu 24 lutego br. W dalszym ciągu na posiedzeniach następnym w dniach 3 i 16 marca r. b. rada miejska wszczęła krzyki i gwizdania, zmuszając przewodniczącego do przerywania posiedzeń.

Strasna katastrofa na przedmieściu Londynu.

LONDYN. Dziś rano nastąpiło między dworcami Battersea Park i Victoria zderzenie dwóch podmiejskich pociągów, 12 osób zostało zabitych, a około 50 osób odniosło ciężkie rany. Pożar, który wybuchł po zderzeniu się pociągów natychmiast ugaszono.

Kruszą się fundamenty rosyjskiej partii komunistycznej.

Wielka mowa Stalina, wygłoszona na posiedzeniu centralnego komitetu egzekutywy, uważana jest powszechnie — wedle informacji z Kopenhagi — za zwrot w historii rosyjskiej partii komunistycznej.

W Moskwie oczekuje się obecnie wykluczenia miliona członków z partii, liczącej około 3 miliony osób. — Obecnie komisje śledcze objeżdżać będą na samochodach, koleją i samolotami najdalsze zakątki kraju, celem kontrolowania stosunków, panujących w ekspozyturach partii komunistycznej.

Z dniem 1 czerwca odebrane zostaną wszystkim członkom partii komunistycznej legitymacje. Kto takiej legitymacji nie otrzyma z powrotem, nie będzie więcej członkiem partii. Wszystko to wskazuje jasno i wyraźnie na fiasko propagandy partyjnej Rosji sowieckiej, gdzie aż milion członków partii uprawia całkiem jawnie sabotaż partii komunistycznej.

Plan podziału Palestyny na żydowską i arabską?

Wedle sensacyjnie brzmiących informacji ze źródeł londyńskich zajęta jest obecnie t. zw. komisja palestyńska opracowaniem planu, przewidującego stworzenie z Palestyny po części państwa żydowskiego w ramach imperium brytyjskiego, po części państwa arabskiego, któreby zostało przyłączone do Transjordanii.

Poza tem utworzona w niektórych częściach Palestyny strefa neutralna pod bezpośrednią administracją angielską, jak w pierwszym rządzie Jeruzolima, z uwagi na swoje znaczenie religijno-kulturalne, tudzież Haifa z przyczyn natury wojskowej.

Wedle drugiej wersji, wentylowany ma być obecnie plan podziału Palestyny na podstawie wzorów szwajcarskich na kantony arabski i żydowski, podczas gdy mandat Wielkiej Brytanii ograniczałby się miał wyłącznie tylko do strefy neutralnej.

Nowe państwo żydowskie miałyby obejmować mniej niż połowę obszaru Palestyny. Ostateczne uzgodnienie tych wszystkich planów przez komisję palestyńską nastąpi przypuszczalnie z końcem kwietnia.

Zakaz noszenia broni w Transjordanii.

Wydanie zakazu noszenia i posiadania broni wywarło wielkie wrażenie wśród plemion arabskich. W kołach politycznych twierdzą, że wprowadzenie tego prawa stanowi wstępne przygotowanie migracji żydów do Transjordanii.

Los Studentów Teologii Katolickiej w Niemczech.

BERLIN. Na mocy zarządzenia min. oświaty, studenci teologii katolickiej będą mogli — jak dotychczas być zwalniani od służby wojskowej pod warunkiem złożenia dowodu na piśmie, że powołani zostali przez właściwego biskupa do studiów teologii katolickiej, natomiast służbę pracy studenci teologii katolickiej — podobnie jak inni studenci — muszą odbyć przed zapisaniem się na uniwersytet.

Szkoła dla narzeczonych.

W Eisenach w Niemczech założono szkołę „Heimglückhaus“ dla dziewcząt, które zatrudniono od lat najmłodszych zawodowo w biurach i fabrykach, nie miały sposobności zapoznać się z potrzebami i obowiązkami życia rodzinnego. Młode narzeczone przebywają tam czas pewien na kursie przygotowawczym, ucząc się gospodarstwa domowego, pielęgnowania dzieci i chorych, estetycznego urządzenia wnętrza, gotowania itp. Szkoła ta budzi zainteresowanie, wśród młodych mężczyzn, kandydatów do stanu małżeńskiego.

Wolność sowiecka a rzeczywistość.

Jesteśmy narodem znanym z naszych zamiłowań do wolności. Nie ma zakątka ziemi, gdzieby nie lała się krew polska za wolność „naszą i waszą“. Z chwilą odzyskania własnej Niepodległości nasze sympatie pod tym względem nie zmieniły się zupełnie i w dalszym ciągu wyraz „wolność“ ma dla nas jakieś mityczne znaczenie, jest on jakby nietykalnym „tabu“. Nic tedy dziwnego, że przy tego rodzaju nastawieniu, opartym na długowiecznej tradycji łatwo jest nas oszukać samych mamidłem „wolności“. Sztuka ta w dużej mierze udała się Kominternowi dzięki znakomicie zorganizowanej i świetnie działającej propagandzie. Świeżym atutem propagandowym na temat „wolności“ sowieckiej stała się sowiecka konstytucja, mocno reklamowana i używana jako opium w stosunku do tych wszystkich, którzy naiwnie uwierzyli w dobrodziejstwa „socjalistycznego budownictwa“ i w nieistniejącą wolność sowiecką. **Bo w Rosji sowieckiej wolności nie było i nie ma, a jej system rządów jest oparty na zasadzie Lenina. Zasada ta brzmi: „u nas nie ma wolności i autonomii: tu rządzi Centralny Komitet“. Teza Lenina nie byłaby urzeczywistniona z taką bezwzględnością i nie byłaby pochłonięta tylu krwawych ofiar, gdyby nie obecny dyktator Rosji sowieckiej — Stalin.** Całe jego państwo, on sam, stworzone przezeń metody rządzenia — to symbol budzącego się azjatyizmu, to zjawisko stojące poza obrębem pojęcia, ujętego przez zachodni świat w jeden wyraz: cywilizacja. Stalin tak dalece bezwzględnie przestrzega zasady Lenina, że jeśli ktoś ośmieli się tej zasadzie przeciwstawić, zostaje „rozdarto na części“.

Znakomity literat i świetny obserwator oraz znawca stosunków rosyjskich, Essad-Bey, w swym dziele, wydanym w języku niemieckim, tak charakteryzuje Stalina: „Kiedy taka konieczność (rozdarcia na części) jest rozpoznana, kaukazyk morduje i niszczy bez pohamowania, bez litości, w ucziwym przekonaniu, że w stosunku do obcego klanu wszystko, bezwzględnie wszystko, jest dozwolonym. Stalin jest zdolny do planowego, obliczonego na daleką przyszłość okrucieństwa, do świadomego swoich celów, postępującego krok za krokiem, bezlitośnego tępienia raz na zawsze rozpoznanych przeciwników“. Oto głęboka prawda o „wolności“ sowieckiej, a zarazem świetny przyczynek do charakterystyki procesów moskiewskich, w czasie której padli ofiarą twórcy i wodzowie rewolucji bolszewickiej, a zarazem nauczyciele Stalina za „odchylenie od linii generalnej“ Partii Komunistycznej, którą kieruje i nią jest właśnie Stalin.

Czemżeż się różni zasada Lenina: „u nas nie ma wolności i autonomii: tu rządzi C. K.“ od zasady Ludwika XIV — „państwo to ja“? I jaka jest różnica między despotyzmem Ludwika XIV, a Stalina? Chyba ta, że Ludwik XIV był człowiekiem wysokiej kultury i, mimo wszystko, posiadającym pewne hamulce, podczas gdy Stalin jest typowym azjatem i człowiekiem bez żadnych skrupułów tak dalece, że jeden z wybitnych wodzów rewolucji październikowej mawiał, że „w porządnym państwie, Stalina nie wpuszczonoby nawet do więzienia.“

Cytowany już przez nas Essad-Bey na temat metody rządzenia Stalina pisze: „z tą samą brutalną stanowczością, z jaką ongiś Stalin płądował banki i pociągi na Kaukazie — rządzi on dzisiaj całym związkiem republik sowieckich... Słabo i fanatycznie panuje on nad Rosją współczesną; jest przez wszystkich znienawidzony i wszyscy się go boją...“ Istotnie boją się go wszyscy, albowiem chytróść i podstęp stały się główną jego bronią. Zaś moralność Stalina przez Essad-Bey'a została scharakteryzowana w ten oto sposób: „Człowiek ten zamierza roz powszechnić przedhistoryczną atmosferę wawozów kaukaskich, gór i kryjówek górskich na cały świat Kodeks moralności górala kaukaskiego nie jest zawył: dobrze jest zabić wroga, jeszcze lepiej zabić dziesięciu wrogów, a kto umie mścić się i zabić setkę wrogów, ten jest bezwzględnie godzien wyniesienia na wyżyny i upamiętnienia na wieki w charakterze wielkiego bohatera swego kraju“.

Oto zdaje się dostateczna podstawa, aby wyrobić sobie sąd o dyktatorze dzisiejszej Rosji i o metodach, jakimi jest rządzony ten zagadkowy kraj. Jakżeż tu mówić w tych warunkach już nietylko o samej wolności, ale choćby o jej pozorach?

Ze tu i owdzie propagandzie komunistycznej na temat „złotej wolności“ bolszewickiej ulega chłop lub robotnik, temu zbytnio dziwnie się nie należy, albowiem nie było dotąd czynnika, który w odpowiedni sposób potrafiłby przedstawić nagą prawdę bolszewicką. Ze jednak tej propagandzie ulega inteligencja, to już wprowadza po prostu w zdumienie. Nai-

„Wojna domowa“ w Barcelonie.

PARYŻ. W Port Bou otrzymano nie ocenzone wiadomości z Barcelony które mówią o wybuchu wojny domowej pomiędzy anarchistami katalońskimi a marksistami, popieranymi przez policję.

Zwolennicy związku anarchistycznego Trabajo C. N. T. ustawili na rogu ulic Montagna i Caix Paryż w Barcelonie barykady. Doszło do prawdziwej walki pomiędzy anarchistami i oddziałami szturmowymi policji. Następnie oddziały szturmowe i policję cofnięto do koszar, aby uniknąć nowych starć.

We wtorek komuniści na 10 wozach dokonali najeżdżenia na zakłady Hispano Suiza, konfiskując wiele samochodów.

Organizacja C. N. T., obawiając się napadu ze strony komunistów, rozpoczęła obwarowywać gmach, w którym się mieści lokal partyjny, również centrala telefoniczna została obłożona workami z piasku, a z okien wystawiono karabiny maszynowe.

Jednocześnie komuniści ufortyfikowali się w koszarach im. Karola Marxa. Przed koszarą ustawiły się oddziały milicji.

Przyczyną konfliktu było wysunięcie przez organizację C. N. T. zadania wycofania policji i oddziałów szturmowych. Komuniści i republikanie lewicowi domagali się początkowo rozbrojenia anarchistów, lecz zrezygnowali z tego żądania, ponieważ przekonali się, że może ono spowodować wybuch zbrojnych starć z anarchistami.

Meksyk zapowiada udzielenie czynnej pomocy rządowi walencjickiemu.

Rząd meksykański — wedle doniesień „New York Herald“ — postanowił interwenjować czynnie w hiszpańskiej wojnie domowej na rzecz rządu Walencji.

Państwa, które przystąpiły do konwencji niemieszania się, zostaną poinformowane oficjalnie notami o tym kroku Meksyku.

Meksykański minister spraw zagranicznych Ramon Beteta stwierdził wyraźnie w tej sprawie, że Meksyk udzieli bezwarunkowo czynnej pomocy rządowi Walencji łącznie z dostawą broni i amunicji.

Parowiec meksykański „Motomar“ odpłynął już z portu Santa Cruz do Hiszpani, mając na swym pokładzie nietylko broń i amunicję, ale również ochotników meksykańskich.

Tajemnicze zamordowanie b. gen. carskiego.

W 1926 r. przybył do Bejrutu, jako emigrant b. generał armii carskiej Karpiński. Generał przed paru dniami wyszedł wieczorem z domu, zostawiając pożegnalne listy dla córki i rodaków, w których oznajmił, że zamierza popełnić samobójstwo na skutek wiadomości, że w Sowietach rozstrzelano dwóch jego synów. Nad morzem znaleziono ubranie zaginionego, stwierdzono, że ostatnie godziny spędził w nadmorskiej kawiarni, lecz ciała jego nie znaleziono.

Kursują pogłoski, jakoby generał, odgrywający dużą rolę na emigracji rosyjskiej, został zgładzony przez agentów bolszewickich. Tajemnicą okryta jest osoba pewnej kobiety, którą widziano ostatnio w towarzystwie generała.

Dość należy, że kursują pogłoski, jakoby w Bejrucie znajdował się miała ekspozytura bolszewicka na Bliski Wschód.

Koszta majowej koronacji w Londynie pochłonę prawie tyle ile... 5 koronacji poprzednich.

W brytyjskim budżecie koszt uroczystości koronacyjnych króla Jerzego 6-go i królowej Elżbiety jest preliminowany na sumę 524.000 funtów sterlingów. Z dotychczasowych obchodów koronacyjnych majowe uroczystości londyńskie będą należały do najdroższych. W sumie tej nie zostały umieszczone poważne koszty, jakie poniosą władze miejskie oraz liczne instytucje prywatne pragnące uczcić swych władców w formie dekoracji domów lub placów.

Koszt ostatnich 5 koronacji angielskich wyniósł: rok 1821 — Jerzy 4-ty — 238.238 f.; rok 1831 — Wiliam 4-ty — 42.298 f.; rok 1838 Wiktorja — 66 421 f.; rok 1902 Edwar 7-my — 193.000 f.; rok 1911 — Jerzy 5-ty — 185.000 funtów.

Istotną przyczyną tak wielkiej rozpiętości w kosztach tegorocznej koronacji leży w niezwykłe szerokich rozmiarach i przygotowańach, jakie już obecnie pochłonęły prawie 100.000 funtów.

wność ludzi, wierzących w jakiegokolwiek pozory wolności w Rosji sowieckiej jest zaiste... tragiczną i może doprowadzić do jeszcze bardziej tragicznej zguby, „albowiem“ u nas nie ma wolności i autonomii: tu rządzi C. K., zaś narzędziem władzy sowieckiej jest: zęślanie na „Sołówki“, skąd się nigdy nie wraca lub terkoczące na dziedzińcach więzień sowieckich karabiny maszynowe.

Oto istotna i prawdziwa wolność komunistyczna.

Rozwiązanie 10 umów kartel. za szkodliwą działalność.

Minister przemysłu i handlu na podstawie uprawnień ustawy o kartelach, rozwiązał z dn. 3 bm. 10 umów kartelowych, których działalność uznana została w obecnej sytuacji za gospodarczo szkodliwe i zagrażające dobru publicznemu.

Rozwiązane zostały następujące kartele: kartel siatek żarowych, który regulował zbyt ceny i warunki sprzedaży siatek żarowych na rynku krajowym, a kontyngentując zbyt swych członków regulował w ten sposób również i produkcję. Kartel ten składał się z 3-ech umów: trzech fabryk producentów siatek żarowych, a mianowicie spółki „Zar“, Zakłady Przemysł. w Nowym Tomysłu, fabryki żarówek gazowych „Polgaz“ we Lwowie i warszawskiej wytwórni siatek gazowo-żarowych „Siat“ w Warszawie. Następnie umowy o utworzeniu wspólnego biura sprzedaży producentów siatek żarowych „Gazolux“ w Warszawie, umowy producentów siatek żarowych „Gazolux“ — organizującej jej funkcje jako wspólnego biura sprzedaży.

Dalej rozwiązano umowę międzynarodową „Zar“, reprezentującą międzynarodowy kartel siatek żarowych w Londynie; dwie umowy 3-ech fabryk cegły w okręgu kieleckim, zawarte w kielcach, a regulujące zbyt ceny i warunki sprzedaży cegieł przy pomocy wspólnego biura sprzedaży: umowę 3-ech fabryk gipsu w okręgu stanisławowskim oraz umowę 3-ech miejscowych oddziałów we Włocławku firm: „Standard Nobel w Polsce“, Galicyjskie Towarzystwo Naftowe i „Karpaty“.

Ponadto rozwiązano umowę kartelową 3-ech firm, a mianowicie: B-cia Borkowscy — Zakłady Elektrotechniczne w Warszawie, Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych inż. St. Ciszewski w Bydgoszczy i Spółka Akcyjna Przemysłu Elektrycznego „Czechowice“ w Czechowicach.

Umowa ta regulowała zbyt ceny i warunki sprzedaży artykułów instalacyjnych i elektrotechnicznych na obszarze Państwa Polskiego.

Posiedzenie prezydium głównego Organizacji Miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego.

W dniu 2-im b.m. prezydium główne Organizacji Miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego odbyło posiedzenie, na którym ustalono podział terytorialny na okręgi O.Z.N. oraz terminy zebrań organizacyjnych na kwiecień r. b. na obszarze całej Rzeczypospolitej zarówno w miastach wojewódzkich, jak i powiatowych.

Na wszystkie zebrania przybędą z Warszawy przedstawiciele prezydium głównego.

Do Berez

Jeden z najwybitniejszych działaczy komunistycznych, b. członek sekcji polskiej Kominternu, Kirszbraun Dawid, został aresztowany i odesłany do M. O. w Berezie Kartuskiej.

Czescy szowiniści znęcają się nad ludnością polską na Śląsku zaolzańskim

„Dziennik Polski“ zwraca uwagę na karygodne postępowanie pewnych czynników czeskich w odniesieniu do ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim. Dziennik stwierdza, iż coraz bardziej mnożą się wypadki krzywdzenia polskiej ludności robotniczej przez rozzuchwalonych szowinistów czeskich, którzy robotników polskich denuncjują przed pracodawcami, powodując zwalnianie ich z pracy. Jeden z robotników czeskiej firmy Nekvasii wydany został z pracy za to, iż posyła swe dzieci do szkoły polskiej, przy czym oświadczyła firma mu iż otrzyma pracę gdy przedstawi zaświadczenie, że należy do organizacji czeskich.

„Dziennik Polski“ apeluje do władz, aby ukrzywdzić samowolę czeskich szowinistów na Śląsku Cieszyńskim.

Za chlebem

Wyjazd robotników polskich do Luksemburga

W dniu 1 kwietnia rozpoczęto w Ostrowie rekrutację robotników polskich na wyjazd do Luksemburga. Do Ostrowa przybyło około 300 robotników z całego powiatu z sołtysami na czele. Wyjedzie stamtąd 250 robotników i robotnic.

Komisja werbunkowa udała się następnie do Kępna.

Wykrycie wielkiego spisku komunistycznego w Persji.

W Iranie wykryto olbrzymi spisek komunistyczny. Aresztowano przeszło 500 osób. Wiadomości są bardzo skąpe z powodu ostrej cenzury irańskiej. Podobno większość aresztowanych wysiedlono do Rosji sowieckiej.

Czytajcie „Głos Lubawski“

Kronika.

Nowe Miasto, dnia 5 kwietnia 1937 r.

Poniedziałek Wincentego
Wtorek Wilhelma op. i Celestyna p.
Sroda Hermana

Stońca: wschód o godz. 4.53 zachód o godz. 18.01

Z miasta i powiatu.

„Na Prima Aprilis — nie wierz, bo się omilisz“.

Jest jeden dzień w roku, t. j. dzień 1 kwietnia, w którym wszystkie gazety kłamią jak najęte, starając się wprowadzić swoich czytelników w błąd.

Wychodząc z założenia, że „dobry żart tynfa wart“ — pozwoliliśmy sobie też w ostatnim numerze zamieścić kilka takich zmyślonych i nieprawdziwych wiadomości, celem wprowadzenia w błąd czytelników. Oczywiście, że wcale za to nie przepraszamy, gdyż jest to zwyczaj usświęcony przez długie wieki i przez liczne pokolenia naszych przodków, tak, że nikomu nie śniło się o tym, ażeby się gniewać za wprowadzenie go w błąd przez kłamstwa „Prima aprilisowe“.

Jedynie celem stwierdzenia, które wiadomości były nieprawdziwe, z zamieszczonych w numerze na dzień 31 marca, poniżej pozwalamy sobie wyjaśnić. —

Nieprawdziwą jest wiadomość o wyprawie naukowej do bieguna i o przejeździe tejże nad Nowym Miasłem — a szkoda bo byłoby się naprawdę czemu przypatrzeć. Tak samo nieprawdziwą była wiadomość o wkroczeniu wojsk do Lubawy — a tyle było z tego już radości zwłaszcza wśród pięknych lubawianek. A byli i tacy z okolicy którzy rowerami do Lubawy sypali na przywitanie wojska. — Wiadomości takich na serio brać nie można — boć to „prima aprilis“ dzień wzajemnego okłamywania się.

Zmiany w duszpasterstwie.

Lubawa. Dnia 31. III. opuścił nas lubiany i ceniony wiel. ks. Degner. Miejsce społeczeństwo z głębokim żalem żegna ks. Degnera, który w czasie swego czteroletniego pobytu zdobył sympatię i serca wszystkich parafian przez swoje proste i szczerze postępowanie. Ks. Degner 1. bm. rozpoczął pracę duszpasterską w Kościele. Na tej nowej placówce życzymy Mu jak najowocniejszych wyników w służbie Bożej.

Podziękowanie.

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lubawie składa serdeczne podziękowanie Szanownym Ofiarodawcom za łaskawie złożone datki na „święconkę“ dla ubogich będących pod naszą opieką. Z powodów od nas niezależnych nie mogliśmy urządzić dawniejszym zwyczajem „uroczystej święconki“ tylko wydałyśmy bony żywnościowe i węgiel. Zarząd.

Przebrała się miarka.

Lubawa. Zamieszkały tu przy ul. Warszawskiej rzeźnik p. Lisiński prowadził od pewnego czasu sprzedaż odpadków z bekoniarńi brodnickiej. P. Lisiński skupował szynki od okolicznych rzeźników, które wysyłał w większych ilościach. Nie wygodną mu jednak była opłata za rewizję szynki na eksport, aby więc uniknąć tej opłaty, sfałszował pieczęć, którą dane szynki sam ostemplowywał. Dzięki czułości tuł. władzy miarodajnej machinacje te wyszły na jaw, za co p. L. na same święta znalazł się w ulu.

Nowy „wyłudzi-grosz“ w Lubawie.

Lubawa. Nie dawno temu w naszym mieście bawił słynny na cały świat (jakim zresztą każdy z nich jest) jasnowidz, któremu asystował murzyn. Zdawałoby się, a nawet należałoby się tego spodziewać, że w obecnych, tak ciężkich czasach, mało znajdzie się takich, którzy dadzą się nabrać. Niestety, z żalem trzeba jednak stwierdzić, że było wielu takich naiwnych, którzy tłumnie spieszili do wyłudzi-grosza i tam w ogonku długo czekali na swą kolejkę, aby wrzesnie za kilka bzdur drogo zapłacić. Na podstawie spostrzeżeń, jakich każdy mógł dokonać przechodząc obok rezydencji jasnowidza, nie trudno było się domyśleć, że ten wyłudzi-grosz w Lubawie zrobił nie zły interes. I istotnie zrobił wcale nie zły, bo jak sam się wyraził, zebrał około 500 zł. Ale nie dosyć na tem, bo zaledwie ten odjechał, a już następnego dnia zjawił się drugi, wynika więc z tego, że grunt Lubawy jest bardzo podatny dla wyłudzi-groszów. Czyż i ten zrobi takie podobne żniwo w Lubawie? Naprawdę wstyd, że w mieście naszym mamy jeszcze tylu ludzi, których się trzyma taka ciemnota umysłowa.

Zmiany w składzie lekarzy urzędujących w szpitalu św. Jerzego w Lubawie.

Lubawa. P. dr. Wierzbowski zrezygnował z stanowiska dyrektora szpitala św. Jerzego, natomiast urzęduje nadal w szpitalu p. dr. Dziadek. Miejsce opróżnione przez p. dr. Wierzbowskiego objął z dniem 1 IV br. p. dr. Czesław Nowicki, który sprowadził się z Bydgoszczy, gdzie odbywał kilkuletnią praktykę lekarza-asystenta w szpitalach. P. dr. Nowicki cieszył się w Bydgoszczy bardzo dobrą opinią i jest nadzieją, że wnet pozyska sobie zaufanie tuł. społeczeństwa. Należy zaznaczyć, że stosunki sanitarne w tutejszym szpitalu poprawiły się znacznie. Dzięki działalności i nieustraszonej energii Przewielbnej Siostry Przełożonej, szpital został podciągnięty do wyżyn nowoczesnie prowadzonych szpitali, jak to niejednokrotnie potwierdziły inspekcje, przeprowadzone przez wyższe władze samorządowe, jak i Powiatowe. Prace nad głównym remontem wewnątrz szpitala dobiegły do końca, sprzęt i aparaty lecznicze zostały skompletowane, względnie nowe zakupione, została przeprowadzona organizacja pracy, stacja zakaźna jest ulepszona i urządzona według nowoczesnych zasad higieny, co dało się odczuć w znacznym spadku śmiertelności chorych na tyfus brzuszny. Ruch chorych w szpitalu w ostatnim roku powiększył się i jest nadzieją, że obecnie, gdy będą wykonywane większe operacje, szpital nadal będzie rozwijać się pomyślnie.

Walne zebranie Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lubawie

odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. w Klasztorze z następującym porządkiem obrad:
1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokołów. 3. Sprawozdanie zarządu a) prezydentki, b) sekr., c) skarbniczki. 4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 5. Uchwalenie zarządowi pokwitowania. 6. Wybór zarządu. 7. Wybór Komisji rewiz. 8. Wolne głosy i zakończenie.
O liczny udział członkiń uprasza Zarząd.

Pokwitowanie.

Lubawa. Zamiast życzeń świątecznych złożyli pp. rej. Jarzący 5 zł. dla kuchni Miejskiego Komitetu Opieki (Dzieciom i Młodzieży w Lubawie.)
W. Fonrobert, skarbniczka.

Z dalszych stron.

Tajna szkoła niemiecka

DZIAŁDOWO. W Burbacie policja po przeprowadzeniu rewizji u miejscowego pastora Dosta, zlikwidowała prowadzoną przez niego tajną szkołę religijną. — Pastor Dost, jako opatant niemiecki, będzie wysiedlony z Polski.

Straszliwy mord w pow. toruńskim.

W nocy z wtorku na środę dokonano bestialskiego mordu w Dębinach w powiecie toruńskim.

Ofiarami straszliwej masakry padły cztery osoby zamieszkałe pod jednym dachem wysuniętej daleko w pole chaty. Są to: dwie wdowy, Katarzyna Rydzkowska lat 76, siostra jej Maria Kijewska lat 87, parobek Michał Kołaczewski, lat 27 oraz służąca Katarzyna Retman również wdowa lat 32. Ofiary wymordowano z wtorku na środę tj. 30 na 31 marca. Dopiero w 24 godziny po zbrodni jeden z mieszkańców wioski udał się do Rydzkowskiej z tak zw. „cyrkularzem“ i ku swemu przerażeniu zauważył przez okno rozciągnięte na podłodze w kałuży krwi zwłoki. Zawiadomił natychmiast sołtysa i wójta, którzy z kolei dali znać odnośnym władzom.

Utopiła własne dziecko.

Tczew. Dnia 20 marca br. o godzinie 7-mej przy domkach mieszkalnych w Tczewie wyłowiono z Wisły zwłoki małej dziewczynki, mogącej liczyć około 3 lat.

W związku z tym policja przeprowadziła energiczne dochodzenie, które uwięzione zostało rezultatem, przy czym wyszedł na jaw fakt wręcz potworny.

Oto okazało się, że matka dziecka jest 27-letnia mieszkanka Bałdowa E. G., która z powodów narazie nieznanych utopiła je w dniu 19 marca br. w godzinach między 18 a 19-tą.

Fakt wykrycia tak wstrętnej zbrodni wywołał w całej okolicy bardzo silne wrażenie.

Wyrodną matkę przytrzymało i oddano do dyspozycji Sądu Grodzkiego w Tczewie.

Straszny wypadek na dworcu kolejowym w Tczewie

Koła parowozu zmiadżyły kolejarza

W piątek o godz. 13 wydarzył się na stacji kolejowej w Tczewie wstrząsający wypadek przejechania.

Oto przy zmianie służby przechodzący przez tor kolejarz Urtnowski zam. przy ul. Wąskiej, w sposób na razie nie wyjaśniony, wpadł pod manewrujący parowóz, przy czym koła zdruzgotały nieszczęśliwemu klatkę piersiową. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Wiadomość o wypadku wywołała w całym mieście przynębiające wrażenie, ponieważ zmarły w tak tragiczny sposób Urtnowski był znany jako dobry obywatel i cieszył się zaufaniem swych władz przełożonych.

Na miejsce przybyła natychmiast komisja sądowno lekarska w osobach p. dr. Redigera i p. sędziego Bielawskiego.

Sp. Urtnowski osierocił żonę i czworo dzieci.

Kradzież... przewodów telefonicznych Warszawa-Gdańsk

Warszawa. Na szosie gdańskiej pod Bielunami skradziono 200 m przewodów telefonicznych, przerywając komunikację z Gdańskiem.

Wdrożone dochodzenie doprowadziło do ujęcia złodzieiów.

4.000 chłopów zginęło z głodu w jednej prowincji chińskiej.

Z Szanghaju donoszą: Dzienniki podają, że w ciągu stycznia i lutego rb. w jednej tylko prowincji Szeczuan zmarło śmiercią głodową 4 tysiące chłopów.

O ile nie nadejdzie pomoc, ten sam los czeka 9 milionów mieszkańców tej prowincji, znajdujących się w sytuacji bez wyjścia.

„Dzień żałoby religijnej“.

Londyn. Wprowadzenie nowej konstytucji powitał cały kraj „dniem żałoby religijnej“ manifestacją zorganizowaną przez kongres. Manifestacje do godz. 14 miały przebieg spokojny. W Bombaju aresztowano 6 osób za zakłócenie porządku, a 25 osób w Delhi. Giełda, sklepy i wszelkie przedsiębiorstwa były zamknięte. Jedynie w bankach praca toczyła się normalnie. Drobne grupy demonstrantów demonstrowały w centrum miasta i zatrzymując się przed sklepami europejskimi i bankami, nawoływały do bojkotu konstytucji.

Komunikaty.

Komunikat o rejestracji zakładów mleczarskich.

Pomorska Izba Rolnicza podaje do wiadomości, iż w związku z ustawą o mleczarstwie Dz. Ust. Nr. 85 poz. 272 z dnia 22 kwietnia 1936 roku oraz rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 15 października 1936 r. Dz. Ust. Nr. 82 poz. 568, rejestracji w Izbie Rolniczej podlegać będą również wszystkie sklepy nabiałowe i spożywcze trudniące się sprzedażą mleka lub jego przetwarzaniem.

W myśl rozporządzenia z dnia 15. X. 1936 r. sklepy, w których zlewa się, schładza lub oczyszcza mleko pochodzące z cudzych gospodarstw, t. j. wprost od producenta, w celu sprzedaży lub wprowadzenia w obrót w inny sposób będą zakładami mleczarskimi zwanymi wg ustawy zlewniami mleka.

Jeśli sklepy, będą stosować prócz zlewania, schładzania i oczyszczania mleka jeszcze inne zabiegi, będą również zakładami mleczarskimi tylko innego typu zależnie od rodzaju stosowanego zabiegu.

Nie będą zakładami mleczarskimi w pojęciu ustawy te sklepy nabiałowe i spożywcze, które trudnią się odsprzedażą mleka i przetworów mleczarskich pochodzących z zakładów mleczarskich zarejestrowanych, t. j. mleczarzy spółdzielczych lub prywatnych zarejestrowanych w Izbie Rolniczej.

Jak wynika z powyższego, wszystkie sklepy spożywcze i nabiałowe trudniące się sprzedażą mleka i jego przetworów pochodzącego z cudzych gospodarstw i zamierzające w dalszym ciągu sprzedaż mleka prowadzić, winny wystąpić do Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu o zarejestrowanie ich zakładu w terminie ostatecznym do dnia 30 kwietnia 1937 r. lub, jeżeli tego nie uczynią zamknąć zakład w tym terminie.

Pomorska Izba Rolnicza.

Kredyty siewne dla rolników.

Pomorska Izba Rolnicza otrzymała z Państwowego Banku Rolnego w Grudziądzu zawiadomienie, że został uruchomiony kredyt na zasiewy wiosenne. Kredytu tego udziela Państwowy Bank Rolny — Oddział w Grudziądzu na następujących warunkach:

1) kredyt udzielany, jest jednoroczny płatny w 3 ratach bez prawa prolongaty,

2) oprocentowanie 7 i pół proc. w stosunku rocznym,

3) jako ubezpieczenie kredytu należy przedłożyć weksel z żyrem 2-ch osób majątkowo odpowiedzialnych.

Wysokość udzielanych pożyczek na powyższy cel nie może przewyższać zł 50,— na 1 ha użytku (w zasadzie).

Które Kółko Rolnicze pierwsze wywiązało się z zapłatą składowi za rok 1937.

Powołując się na § 16 statutu Towarzystwa Rolniczego Powiatowego prosimy Kółka Rolnicze o ściągnięcie od swych członków składek na rok 1937 i to o ile możności w terminie do 1 maja br.

Zaznaczamy, że niektóre Kółka Rolnicze składowi na rok 1937 w całości albo w części już ściągnęły.

Na specjalną pochwałę zasługują Kółka Rolnicze w Kamionce, które składek na rok 1937 w terminie do 1 kwietnia br. już w całości zapłaciły.

Śladem Kółka Rolniczego w Kamionce powinni pójść także wszystkie inne Kółka Rolnicze w powiecie.

Ściągnięcie składek członkowskiej na początku roku jest dla członków o tyle korzystniejsze, że przez cały rok są w posiadaniu legitymacji, którą posługiwać się mogą, oraz i z tego względu, że nie potrzebują płacić równocześnie dwóch składek tj. składek zaległej i bieżącej.

Zaleca się zatem członkom, ażeby w miarę możliwości starali się składek na rok 1937 uregulować w terminie do 1 maja br. T. R. P.

W sprawie poletek doświadczalnych.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe w Nowym Mieście, prosi Kółka Rolnicze o odbiór próbek nawozów sztucznych do doświadczeń nawozowych.

Nawozy wydaje spóldz. Rolnik w Lubawie i oddz. w Nowym Mieście za przedłożeniem bonu, który można otrzymać w Towarzystwie Rolniczym.

Przy odbiorze nawozów należy podać pod jaką roślinę i po jakim przedplonie ma być nawóz stosowany. Próbkę nawozów są bezpłatne. T.R.P.

Ważne dla rolników w sprawie ulg przy płatności podatku gruntowego.

Pomorska Izba Rolnicza przypomina okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 8 sierpnia 1936 r. w sprawie spłaty należności podatku gruntowego następującej treści: „Płatnikom państwowego podatku gruntowego, którzy wpłacą do dnia 30 kwietnia 1937 r. całoroczną należność podatku gruntowego za 1937 rok, przyznaje się 10% bonifikaty od sumy wpłaconej przedterminowo, t. j. od należności II raty podatku gruntowego. Natomiast płatnikom, którzy w tym samym terminie wpłacą I ratę podatku gruntowego za 1937 rok i ponadto część II raty, przyznaje się 5 proc. bonifikaty od wpłaconej przedterminowo części II raty.

Niedopłacone sumy (bonifikaty) Ministerstwo Skarbu umarza na podstawie art. 123 Ordynacji Podatkowej. Urzędy skarbowe odpisują je w księgach bieżących z powołaniem się na niniejsze zarządzenie.

Podając powyższe zarządzenie p. Minister Skarbu do wiadomości, Pomorska Izba Rolnicza zaleca pp. Rolnikom w własnym ich interesie o wykorzystanie przyznanej ulgi przez dotrzymanie podanego w okólniku terminu 30 kwietnia bież. roku.

Gandhi kandydatem do nagrody pokojowej Nobla.

Z Oslo nadchodzi wiadomość, że do biura pokojowej nagrody Nobla wpłynęła kandydatura Mahatmy Gandhiego. Pewna wpływowa osobistość, której nazwisko trzymane jest w tajemnicy, a która uprawniona jest do stawiania kandydatur, zgromadziła już wielką ilość potrzebnych podpisów.

W Londynie wiadomość ta wywołała sensację i niezadowolenie.

Dzienniki londyńskie piszą, że Gandhi zdobył sobie sławę sianiem niepokoju i przygotowaniem wojny domowej. W obecnej chwili kiedy narodowcy indyjscy rozpoczynają nową kampanję przeciw Anglii i nowej konstytucji, przygotowując zarazem strajk generalny, kandydatura Gandhiego na laureata nagrody pokoju równa się — zdaniem pism londyńskich — prowakacji.

Ważne przypomnienie

Bezsnieżna zima i wielkie mrozy spowodowały olbrzymie spustoszenie w ozimnach. Równocześnie pomarziły w kopcach ziemniaki i inne okopowe.

Rolnicy ponieśli z tego powodu wielkie straty.

Trzeba będzie obecnie zaorywać zboża ziemie siac powtórnie zbożem jarym. Trzeba będzie szukać kartofli do sadzenia i drogo za nie płacić.

Straty wyrządzone przez mrozy, oraz przez przewlekające się obecnie zimno, wynoszą w poszczególnych gospodarstwach setki a nawet tysiące złotych.

Radzimy zatem wszystkim naszym czytelnikom Kółek Rolniczych, ażeby niezwłocznie starali się oszacować swoje straty, przy pomocy gromadzkich komisji szacunkowych, lub też przy pomocy sądownie zaprzysiężonych rzeczoznawców rolnych.

O poniesionych stratach, oraz o wysokości tych strat ustalonych przez komisje, lub rzeczoznawców, należy co rychlej zawiadomić Urzędy Skarbowe, zatrzymując sobie oryginalne poświadczenia Komisji lub rzeczoznawcy.

W związku z poniesionymi stratami rolnicy będą mieli prawo do obliczenia strat poniesionych, od dochodu ustalonego, do podatku dochodowego. Ponadto mogą też domagać się ulg w podatku gruntowym i w spłacie innych zaległości.

Z tego powodu nie należy lekceważyć sobie strat poniesionych, ale trzeba takowe jak najszybciej dokładnie ustalić. Wiadomo nam jest że władze państwowe ustaliły już pobieżnie, że na terenie Pomorza straty wyrządzone przez mrozy i inne kłeski, wynoszą przeciętnie na ten rok 40 proc. dochodu.

Z tego wynika, że będą musiały być stosowane ulgi podatkowe, i inne ułatwienia dla rolników.

Rzecz prosta, że ulgi te będą stosowane tylko wobec tych rolników, którzy udowodnią, że ponieśli straty.

Chociaż wiadomo jest, że zboża wyginęły wskutek mrozu i ziemniaki pomarziły to nie mniej mogą być tacy rolnicy, u których ani zboże nie wyginęło, ani też mroz nie zniszczył kartofli. Za takich szczęśliwych będą uznani wszyscy ci, którzy obecnie strat poniesionych sobie nie dadzą potwierdzić przez komisje gromadzkie lub przez rzeczoznawców.

Trzeba zatem w każdej wsi powołać Komisję przy Radzie gromadzkiej, przyczem do komisji tej powinien wchodzić sołtys, albo jego zastępca, lub jeden z członków rady gromadzkiej, specjalnie do tego celu powołany, oraz dwóch światłych rolników, przyczem taka komisja powinna teraz, gdy straty będą widoczne, zarejestrować takowe.

Można też to samo zrobić przy pomocy zaprzysiężonych rzeczoznawców.

Formularze do zawiadomienia Urzędów Skarbowych o poniesionych szkodach posiadamy na składzie.

W amerykańskim tempie odbudowano szkołę w New London.

NOWY JORK. W prawdziwie amerykańskim tempie odbudowano częściowo zniszczoną przez straszliwy wybuch gazu szkołę w New London, tak, że wczoraj mogły odbyć się już pierwsze lekcje.

Na pierwszej lekcji nauczyciele poświęcili żałośnie wspomnienia 413 ofiarom tragicznej katastrofy. Następnie odbył się apel uczniów. Przy odczytywaniu nazwisk 1.200 uczniów — taką ilość liczyła szkoła przed katastrofą — odpowiedziało „Obecny!” tylko 378, bowiem wielu jeszcze przebywa w szpitalach.

Ogłoszenie.

Wiosenny

JARMARK KRAMNY

oraz bydło i konie

odbędzie się

w LUBAWIE, w środę, dnia 7 kwietnia rb.

Wojciechowski — Burmistrz.

Z dniem 1 kwietnia całkowita

wyprzedaż obuwia.

A. PERSZKÓWNA, Nowe Miasto, 19 Stycznia 14

Pokój umebłowany

wolny od 1-go kwietnia rb.

Speichertowa, Nowemiasto, ul. Kościuszki.

Zużyta

łódź rzeczna

rozmiarów 6 m. dł. i 150 szer. kupię. Kto, wskazuje admin. „Głosu Lubawskiego“.

Zyto 30 zł, pszenica 40 zł. —

Kto na tym zarabia?

W kołach miarodajnych liczą się z możliwością, że za tydzień cena 100 kg. żyta osiągnie poziom 30 zł, a 100 kg. pszenicy — 40 zł.

Pomimo zniesienia premii wywozowych — ceny zbóż na naszych rynkach zwyżkują nieprzerwanie. Ostatnia giełda zbożowa w Warszawie w dalszym ciągu podniosła cenę żyta o 50 gr na 100 kg. do 26,25 zł. Zwyżkowały również ceny owsa, maki pszennej i żytniej oraz otrąb żytnich. Za 100 kg pszenicy płacono 32—32,50 zł.

Na rynkach światowych panuje stale mocna tendencja, u nas podaż zbóż jest nieznaczna, a obecnie jeszcze zmaleje z uwagi na rozpoczęcie wiosennych robót polnych.

Zwyżka cen zbóż staje się niepokojąca, tym bardziej, że rolnicy prawie na niej nie zarabiają. Po za nielicznymi wyjątkami spośród silniejszych finansowo, większych warsztatów rolnych — zboże przeważnie dostało się już do rąk kupców, a co gorsza gromady przygodnych spekulantów.

Nawet widok stogów na polu, lub wymłóconego już ziarna w śpichrzu — nie dowodzi, że rolnicy mają jeszcze zapasy zboża. W wielu wypadkach zboże to jest już dawno zadatkowane, a nawet całkowicie zapłacone przez kupca.

Z tych też względów wydaje się wskazane, aby czynniki miarodajne wystąpiły jak najenergiczniej przeciwko spekulantom zbożowym, śrubującym ceny, które przekroczyły już poziom cen światowych.

Francuskie okręty wojenne w pogotowiu dla obrony statków handlowych przeciw Hiszpanom.

Ministerstwo marynarki ogłosiło komunikat obrazujący ostre zarządzenia powzięte przez Francję, na morzu, z powodu ataków powstańczych okrętów hiszpańskich na statki francuskie.

„Wszystkie francuskie okręty wojenne — głosi komunikat — otrzymały polecenie spieszności z pomocą francuskim statkom handlowym które były zatrzymane na pełnym morzu i przeciwstawienia się w razie potrzeby przy użyciu siły wszelkim próbom rewizji lub zboczenia z drogi tych statków.

Celem zawezwania pomocy, statki handlowe winny odwołać się przez radio do wszystkich francuskich okrętów wojennych, oznaczając swą pozycję geograficzną. Najbliższy z tych okrętów uda się niezwłocznie na miejsce.

Na francuskich wodach terytorialnych jakakolwiek akcja wojenna lub policyjna podjęta przez okręt hiszpański, nie jest i nie będzie tolerowana, bez względu na to, jaką flagę wywiesi zaczepiony statek. Wszelka akcja tego rodzaju, będąca pogwałceniem prawa międzynarodowego, narazi tego, kto ją podejmie, na kontrakcje ze strony okrętów wojennych lub baterii nadbrzeżnych, mających zapewnić poszanowanie nawet przy pomocy siły naszej całkowitej suwerenności na francuskich wodach terytorialnych“.

Po raz pierwszy od szeregu lat niedobór budżetowy w Anglii.

LONDYN. W dniu 31 marca rb. zakończył się w Anglii rok budżetowy 1936/37 wbrew oczekiwaniom zamknięty on został po raz pierwszy od szeregu lat — wyraźnym niedoborem budżetowym w wysokości 5 597 tys. f.

Zamknięcie roku budżetowego niedoborem wywołało zarówno w Anglii, jak i zagranicą pewne zdziwienie, ostatnio ogłaszane bowiem liczby pozwalały przypuszczać, że rok zostanie zamknięty bez deficytu, względnie deficytem bardzo nieznacznym.

Podaje się do wiadomości, że

od dnia 1-go kwietnia r. b. aż do odwołania wstęp do obszaru leśnego w Rakowicach jest wzbroniony.

Sprzedaz drzewa odbywać się będzie jedynie w czwartki każdego tygodnia i to od godz. 8 rano do zachodu słońca

Nieprzestrzeżenie powyższego będzie karane.

Zarząd Leśny Rakowice.

Najlepszej marki

„POMPERNIKIEL

Bochenek zł 1.—,

Paczka gr 25

poleca

firma

St. Rost, Nowemiasto

Pokój

z przyległościami w nowym budynku od zaraz do wynajęcia.

Zgłosz. przyjmuje

J. Lewicki, Kurzetnik wybudowanie.

Jedna para obuwia wartości 14.000 dolarów.

Przemysłowcy szwecy w Kanadzie postanowili ofiarować młodej królowej Elżbiecie z okazji jej koronacji parę kosztownego obuwia.

Będą to ście artystycznie wykonane pantofelki, wysadzone kosztownymi kamieniami. Wśród kamieni tych znajduje się 2 300 diamentów, rubinów i perły. Dar szweców kanadyjskich dla królowej angielskiej przedstawia na wartość 14.000 dolarów.

PROGRAM RADIOWY.

Warszawa — wtorek 6. IV.

6.30 Audycja poranna
11.30 Audycja dla szkół
12.03 Weber i Bruch — płyty
12.50 Skrzynka rolnicza
15.15 Mała Orkiestra Polskiego Radia
16.00 Stolica i jej sprawy
16.15 Skrzynka P. K. O.
16.30 Perty koloratury Erny Sack — płyty
17.00 Dni powszednie państwa Kowalskich
17.15 Ludomir Różycki: Sonata wielonaczelnowa a-moll
17.35 Wiązanka Melodii — płyty
17.50 Warszawa w roku 1967 — monolog
18.25 Muzyka lekka — płyty
19.00 Dyskutujemy: Jednostka a grupa społeczna
19.20 Rozlepiajmy plakaty — audycja muzyczna
20.00 Papa Offenbach — feljton muzyczny
20.15 Koncert symfoniczny z Teatru Wielkiego we Lwowie
22.30 Pozycja po za chronologią - kwadrans poetycki
22.45 Muzyka taneczna z dancingu Cafe-Club

Warszawa — środa 7. IV.

6.30—8.00 Audycja poranna
11.30 Audycja dla szkół
12.03 Koncert Orkiestry Wojskowej
12.50 Na służbie w mieście — pogadanka
15.15 Koncert rozrywkowy
15.55 Skrzynka techniczna
16.10 Zagadki muzyczne
16.30 Orkiestra salonowa
17.00 Dzieje kontrtorpedowca — odczyt
17.15 Polskie pieśni i utwory skrzypcowe
17.50 Walka z niepokojem - rozmowa z przyjacielem
18.10 Przemówienie płk. Gabryśla
18.50 Chytry człowiek — feljton
19.00 Miłość kelnera — obrazek z powieści
19.20 Sonata f-moll
20.35 Chwila Biura Studiów
21.00 Koncert chopinowski
21.30 Ludwik Spohr: Nonet op. 61.
22.00 Mała Orkiestra Polskiego Radia
23.00 Muzyka taneczna z płyt

Toruń — wtorek 6. IV.

7.25—8.00 Audycja poranna
12.03 Uwertury do oper — płyty
12.50 Pomorska gazетка rolnicza
13.00 Pogodna muzyka — płyty
15.15 Wiązanki — płyty
15.35 Życie kulturalne Pomorza
15.40 Koncert życień — radiosłuchacz ma głos
16.00 Chojnice miasto kresowe — feljton
16.30 Koncert skrzypcowy
17.35 Różne nastroje miłości — płyty
18.25 Kone. w wyk. zespołu instrumentów serbskich

Toruń — środa 7. IV.

7.25—8.00 Audycja poranna
13.00 Z popularnych oper i baletów — płyty
15.15 Muzyka salonowa
15.35 Wiadomości społeczne
15.40 Różne instrumenty muzyczne — płyty
16.00 Bydgoskie Davos — reportaż z sanatorium dla płucno chorych w Smukale
18.25 Pogadanka społeczna
18.30 Z utworów fortepianowych — płyty
19.20 Koncert rozrywkowy

GIEŁDA ZBOŻOWA

	Poznań, 1. IV.	Bydgoszcz, 1. VI.
Zyto	24.60—25.00	25.00—25.25
Pszenica	29.75—30.00	29.50—30.00
Jęczmień browarowy	25.25—26.25	26.50—27.00
Owies	22.50—23.00	23.00—23.50
Łubin niebieski	12.75—13.25	11.50—12.00
Łubin żółty	15.75—16.25	12.50—13.50

Redaktor odpowiedzialny i wydawca
Antoni Mitoszewski — Nowemiasto nad Drwęcą.



Okazja.

Z powodu przeprowadzki sprzedam wsze kie meble.

M. BRANDT
Nowe Miasto Lubawskie
Przemysłowa 1

Nadeszło świeże

wapno

„Piechcińskie

w kawałach które poleca

N. Ewertowski

skład żelaza i mat. budowl.
Nowemiasto, Tel. 66.

Wszelkie

Formularze

poleca

Księgarnia

B. Mitoszewski